

Rozmowa z Martą Stańczak

W Grupie SPIE fundamentem naszego działania jest jasno określony cel - SPIE Purpose, który odpowiada na pytanie: dlaczego prowadzimy naszą działalność.

„W SPIE wykorzystujemy naszą wspólną wiedzę do projektowania i wdrażania niezawodnych rozwiązań technicznych, by wspierać społeczeństwo w dążeniu do zrównoważonego rozwoju.”

Według tej idei, kierujemy się w SPIE 4 głównymi regułami:

Reguła 1: Stale i z zaangażowaniem rozwijamy nasze kompetencje, aby móc podejmować złożone wyzwania techniczne.

Reguła 2: Jesteśmy partnerem godnym zaufania. Dostarczamy usługi niezbędne dla rozwoju działalności naszych klientów.

Reguła 3: Jesteśmy partnerem, który proaktywnie dostosowuje i ulepsza sprawdzone rozwiązania tak, aby służyły rozwojowi gospodarki niskoemisyjnej.

Reguła 4: Dzielimy się najnowocześniejszymi rozwiązaniami i dostosowujemy je do indywidualnych potrzeb.

To dla nas coś więcej niż formalna deklaracja - to kierunek, który nadaje sens naszej codziennej pracy i długofalowym decyzjom.

W tym kontekście chcielibyśmy porozmawiać z nową Prezeską Zarządu, Panią Martą Stańczak o jej spojrzeniu na przyszłość, o wartościach, które nas łączą, oraz o wyzwaniach, przed którymi dziś stoimy. Liczymy, że ta rozmowa pozwoli lepiej poznać Panią Martę - zarówno jako lidera, jak i człowieka - oraz stanie się początkiem inspirującego dialogu w naszej organizacji.

Pani Prezesko, serdecznie witamy w SPIE Building Solutions! Jakie emocje towarzyszą Pani na starcie nowej drogi w SPIE Building Solutions? Co w tej zmianie jest dla Pani największym źródłem energii i motywacji?

- Dzień dobry! Czuję ekscytację, odpowiedzialność i ciekawość. Startuję z wielką chęcią poznania ludzi, którzy tworzą siłę tej organizacji. Mam w sobie dużo energii – bo wierzę w sens tego, co robimy. A największą motywację czerpię z przekonania, że tam, gdzie ludzie mają stworzone warunki do rozwoju i mogą być sobą, biznes po prostu działa lepiej.

SPIE Purpose to idea współtworzona przez ludzi z pasją i poczuciem odpowiedzialności. Które elementy tej misji szczególnie z Panią rezonują i jak widzi je Pani w praktyce, w codziennym funkcjonowaniu organizacji?

- Najbliższe jest mi to, że działamy odpowiedzialnie i z wpływem – na klienta, na środowisko, na otoczenie. To nie są puste słowa. Dla mnie „purpose” to codzienne decyzje: jak realizujemy zlecenie, jak traktujemy ludzi, jak rozmawiamy z klientem. Z pasją, ale i z pokorą do skali naszych działań.

Odpowiedzialność, zaangażowanie, efektywność i ambicja, to fundament naszej kultury. Która z tych wartości Pani szczególnie bliska i dlaczego?

- Odpowiedzialność. Bo to nie deklaracja – to postawa. Dotyczy każdego z nas: od lidera po technika na obiekcie. Odpowiedzialność to też szacunek – do swojej pracy, do kolegów, do klienta. A tam, gdzie jest szacunek, jest też zaufanie. A na zaufaniu buduje się wszystko. Odpowiedzialność to dla mnie także odwaga działania, gotowość do uczenia się na błędach i świadomość, że nasze decyzje mają znaczenie.

Jako lider z bogatym doświadczeniem, co ceni sobie Pani najbardziej w zespole i współpracy? Jakie cechy lub postawy pracowników uważa Pani za kluczowe w dobrym i spójnym funkcjonowaniu?

- Najbardziej cenię otwartość i życzliwość. Gdy ludzie chcą ze sobą rozmawiać, potrafią się słuchać i mają dobre intencje – można osiągnąć wszystko. Kluczowe są odpowiedzialność, odwaga, gotowość do współpracy i szacunek – do siebie nawzajem, do pracy, do klienta. Cenię skuteczną komunikację i szczerą – nawet jeśli jest trudna. Doceniam ludzi, którzy biorą odpowiedzialność nie tylko za swoje zadania, ale za wspólny efekt. Cenię też tych, którzy nie boją się powiedzieć: „coś tu nie działa” – i szukają rozwiązania razem. Bo biznes to gra zespołowa.

Jakie dobre praktyki, które poznała lub rozwijała Pani wcześniej, chciałaby Pani zaadaptować w SPIE, aby budować środowisko, w którym ludzie chcą być i się rozwijać?

- Zdecydowanie budowanie kultury doceniania. To ona daje ludziom energię i sprawia, że chcą się rozwijać. Po drugie – współpracę między zespołami, bez silosów. Trzecia rzecz to aktywne słuchanie: tego, co mówią pracownicy, czego potrzebują klienci, co podpowiada rynek.

Jakim liderem jest Pani na co dzień? Czy mogłaby Pani opisać swój styl zarządzania w kilku słowach, także z perspektywy tego, czego Pani oczekuje od siebie i innych?

- Jestem liderką, która ufa ludziom i lubi być blisko zespołu. Nie potrzebuję znać odpowiedzi na wszystko – potrzebuję znać ludzi, którzy wiedzą, co robią. Lubię konkrety, jasne zasady i atmosferę, w której można mówić otwarcie. Nie wierzę w perfekcję. Wierzę w rozwój. I w to, że szczęśliwi ludzie – ci, którzy są traktowani z szacunkiem, mają wpływ i widzą sens – robią lepszy biznes.

Przemiany technologiczne, zrównoważony rozwój, energia odnawialna - jakie główne trendy uważa Pani za kluczowe dla naszej branży i jak SPIE może z nich czerpać siłę do rozwoju?

- Zrównoważony rozwój, digitalizacja, automatyzacja i nowe źródła energii. Ale kluczowy będzie też rozwój ludzi – ich kompetencji, świadomości i odpowiedzialności. SPIE Building Solutions ma potencjał, żeby być liderem nie tylko technologicznym, ale i kulturowym. Bo nowoczesna firma to taka, która potrafi łączyć technikę z człowiekiem.

Liderstwo na najwyższym szczeblu wymaga strategicznego myślenia, a zarządzanie to często podejmowanie trudnych decyzji. Jak Pani podchodzi do delegowania odpowiedzialności, zaufania i budowania silnych liderów wewnątrz organizacji?

- Zaufanie nie przychodzi po wynikach – ono jest na start. Ufam ludziom i daję przestrzeń, ale też jasno określę kierunek. Delegowanie nie oznacza „radź sobie sam” – oznacza: „masz moje wsparcie i odpowiedzialność”. Wierzę w liderów na każdym poziomie – takich, którzy wiedzą, kiedy działać, kiedy zapytać i kiedy po prostu być fair. I chcę takich liderów wspierać, bo to oni budują organizację, która ma siłę.

Co chciałaby Pani, aby pracownicy SPIE czuli, myśląc o pracy w tej organizacji? Jakie emocje i wartości powinny towarzyszyć codziennej pracy?

- Że są ważni. Że mogą tu się rozwijać, być sobą i mieć wpływ. Że są częścią firmy, która stawia na jakość, odpowiedzialność i współpracę – ale też na zwykłą ludzką przyzwoitość. Chciałabym, żeby SPIE było miejscem, w którym dobrze się pracuje i z którego można być dumnym. Bo tak właśnie buduje się firmy, które mają przyszłość.

Dziękujemy za rozmowę.